

Gona prenumeraty:
w Łodzi:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznoszenie
70 ten. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.50

Kalendarzyk:
Sob. 11.X Placydy i Zenajdy.
Niedz. 12.X Maksymiljana.
Pon. 13.X Edwarda Kr. W.
Wt. 14.X Kaliksta.



Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Sobota, dnia 11 października 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 65 fenigów, nekrologi i marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

W dniu otwarcia uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Święto szkoły jest świętem całego narodu.

Redakcja „Rozwoju”.

Dziś rozpoczęła się w Wilnie wielka uroczystość, bo wznowienie, poświęcenie i otwarcie wileńskiego uniwersytetu, pod nazwą imienia św. Stefana Batorego.

Nazwisko to słusznie się należy tej oświatowej instytucji, boć nie od dziś tu na wschodnich granicach Rzeczypospolitej stanęła ta zesławna placówka cywilizacji polskiej.

Jeszcze w 1570 roku, chcąc podnieść ostatek na Litwie ks. Walerjan Protasiewicz sprowadził do Wilna Jezuitów, którzy natychmiast utworzyli tu swoje kolegium i rozpoczęli naukę w łodzi litewskiej. Pierwszym rektorem tego kolegium był ks. St. Warszewicki.

Ale kolegium stanowiło tylko rodzaj szkoły i dopiero król Stefan Batory upożył wyniosł tę szkołę do stopnia Akademii, a pan Grzegorz III zrównał ją z innymi europejskimi akademiami.

W ten sposób rozpoczął swój żywot pierwszy uniwersytet na Litwie.

Posiada on początkowo dwa wydziały: Filozoficzny z 5-ma profesorami i Teologiczny z 10-ma. Pierwszym rektorem Wileńskiej Akademii był niezapomniany nasz Piotr Skarga, który patriotą i człowiekiem niezwykłego ducha, który tak usilnie wolał przez całe życie o poprawę stosunków w Rzeczypospolitej Litewskiej.

W 1641 roku Jezuiti otrzymali jeszcze przykazanie od króla Władysława IV, zapewniający Akademii wileńskiej wydział medyczny, ale nigdy ten wydział w życie nie wprowadzili. Za to funduszów Lwa Sapiehy powstał wydział prawny, inaczej „Szkoła Sapieżyńska” zwany, która jednak podczas wojen szwedzkich za Jana Kazimierza ginie i dopiero za panowania Augusta III pod naporem opinii publicznej zostaje wznowiona.

Początek rozkwitu wielki Akademii wileńskiej przypada na czasy komisji Edukacyjnej, która instytucję tę przekształca na szkołę główną wileńskiego księstwa litewskiego. Została ona wówczas podzielona na wydziały: 1) moralny, obejmujący: teologię, prawo i literaturę, 2) fizyczny 3) medyczny.

W końcu XVIII wieku, za rektoratu znakomitego astronoma ks. Poczebota, dodano jeszcze naukę architektury, którą wykładał Gucewicz i malarstwa, odbywającą się pod kierunkiem artysty Smuglewicza.

Wprowadzenie dwóch tych przedmiotów świadczy o tem, iż kierownicy starali się aby nauka łączyła się z pięknem i oparłszy się na moralnych zasadach była mądrą i uczciwą kierowniczką życia.

W takich warunkach tworzyła się i dojrzewała jedna z placówek cywilizacyjnych polskich na Litwie.

Rozgłosu ta Akademia jeszcze większego nabrała, kiedy w 1766 roku pani Pużynina ofiarowała 6,000 czerw. złotych na budowę obserwatorium wileńskiego, którego urządzeniem zajęli się Zebrowski i Nakcyanowicz, a dokończeniem Poczebota, dokładając z własnej kieszeni jeszcze 10,000 złotych.

Za czasów rektora Strojnowskiego miała Akademia wileńska znów przejść w ręce Jezuitów. Rektor jednak się opierał, narażając się z tego powodu na więzienie, z którego wybrał go car Aleksander I, polewając go na wiosnę 1802 roku do Petersburga, aby tam zasiadłszy w komisji, opracował nowe statuty dla uniwersytetów w całym państwie.

Na tych statutach powstało nowe przekształcenie uniwersytetu wileńskiego którego kuratorem został książę Adam Czartoryski, dzielny człowiek i szczerzy orędownik nauki polskiej.

Uniwersytet wileński podzielono na cztery wydziały, o programie mniej więcej obecnych uniwersytetów, z włączeniem rysunków i malarstwa oraz języków nowoczesnych.

I cały skład uniwersytetu był względnie dobry, a wśród grona profesorów wyróżniali się J. Śniadecki, — a z cudzoziemców Bojanus i Cappel.

Największy rozkwit przypada na czas rektoratu Jana Śniadeckiego, etat uniwersytetu w tej epoce już nie wyzarczy, Czartoryski wyjednywa subsydjum jednorazowe 30,000, a w 1811 r. 60,000 rub.

Nadchodzi jednak zawierucha w 1812 r., cała praca wali się w gruzy, budynki zajmują żołnierze, lub zostają przemienione na szpitale. Nauka w szkołach zamiera. Profesorowie Niemcy uciekają z Wilna do Petersburga, aby tam oskarżyć przed cesarzem Śniadeckiego, a uniwersytet przed rządem.

Tylko takt cara i zaufanie do rektora, ocala uniwersytet.

Nawałnica przeszła, została się placówka cywilizacyjna, rozbitki ściągnęli napowrót do dawnej Alma Mater. Wielkie zainteresowanie wzrosło, ożywiała się posiedzenia naukowe i dają nadzwyczajne wyniki a zwłaszcza odczyty wygłaszane między rokiem 1815 a 1822. W tych właśnie czasach na uniwersytet wileński uczęszcza znakomity nasz poeta Adam Mickiewicz i w 1819 roku zostaje promowanym, jako już człowiek ukończony.

W 1821 r. rozpoczęły się na całym obszarze zaburzenia, liczba uczniów zmalała znacznie, rektorat objął w 1822 r. Twardowski. Zaczęto się krzątać około jego podźwignięcia, usiłowania jednak, wskutek represji moskiewskiej, nie doprowadziły do odpowiedniego celu. Areszty i prześladowania trwały nieustannie. Młodzież maltretowano. W takich warunkach nadszedł rok 1831, a z nim i rewolucja na ziemiach polskich, krwawo stłumiona. W 1832 r. uniwersytet wileński został zamknięty, ale ukaz był tylko rzeczą fikcyjną, gdyż już od dwóch lat nie było ani uczniów, ani profesorów.

Odtąd o wskrzeszeniu uniwersytetu wileńskiego nikt nie marzył. Wszystkie projekty odbudowania tej placówki rząd moskiewski stłumiał. Dopiero dziś, kiedy Wilno odzyskali Polacy, kiedy po krwawych bojach wyparto bolszewików — dekretem Naczelnika Państwa powołany został na nowo do życia, zasłużony dla kultury polskiej na Litwie uniwersytet Stefana Batorego!

Oby już nigdy obce ręce nie śmiały się na niego targnąć.

W. Cz.

Na uroczystość.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 11 października. Wczoraj o godzinie 9^{1/2}, rano odszedł specjalny pociąg z dworca wiedeńskiego do Wilna. Wyjechali w nim posłowie, urzędnicy wyżsi z ministerjum oświaty i dziennikarze do Wilna na akt uroczysty otwarcia uniwersytetu.

Nieszpory w kaplicy Ostrejbrunnej.

(Od wł. korespondenta.)

Wilno, 11 października. Dziś do południa

odbyły się uroczyste nieszpory w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Przed kaplicą zarezerwowano miejsce dla delegacji, ciała nauczycielskiego, przedstawicieli armii i gości. Po za klasztorem zebrały się tłumy gości. Z okolicy przyszyły liczne gromady wieśniaków. Miasto udekorowane polskimi i litewskimi chorągwiemi. Orzeł polski znów połączył się z Pogonią.

W katedrze wileńskiej.

(Od własnego korespondenta.)

Wilno, 11 października. Dziś zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w katedrze wi-

leńskiej. Rektor, protektorzy, dziekani i senat uniwersytecki, wraz ze studentami zbiorą się w aulach uniwersyteckich. Zład pochód wyruszy przez podwórzec i wrota wiodące na plac przed kościołem św. Jana, dalej do katedry piechotą.

Ornat ks. Skargi.

(Od wł. korespondenta.)

Wilno, 10 października. Podczas uroczystości kościelnych, celebrant ma przywdziać ornaty i suknię kościelną, w której odprawił na bożeństwo pierwszy rektor Akademii Stefana Batorego-ks. Piotr Skarga.

KRONIKA.

— Komisja powszechnego nauczania.

a) Wczoraj na posiedzeniu Rady Szkolnej Okręgowej przyjęto między innymi statut o wprowadzeniu przymusu szkolnego w Łodzi. — Dla wprowadzenia w życie tego statutu istnieje specjalna komisja powszechnego nauczania, złożona z przedstawicieli Rady miejskiej, członka magistratu, Rady Szkolnej Okręgowej m. Łodzi, Wydziału Szkolnictwa, inspektora szkolnego, przedstawiciela nauczycielstwa, Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Zarządu Koła opiekunów szkolnych. Na czele Wydziału wykonawczego Komisji stać będzie ławnik magistratu, biuro zaś komisji utrzymywane będzie kosztem gminy miejskiej. Na komisję powszechnego nauczania przechodzą prawa i obowiązki przewidziane w Dekrecie o obowiązku szkolnym z dnia 7-go lutego 1919 r., z wyjątkiem art. 4, 5, 30 i 46-go.

— Zgon żołnierza polskiego.

Jan Kosiński, kapral III szwadronu z 4-go pułku ułanów, wychowaniec szkoły rolniczej w Czarniowcach, syn rejenta łódzkiego, zmarł w Mińsku Litewskim, gdzie też został tymczasowo pochowany.

Dziewiętnastoletni młodzieniec oddał i złożył swe życie w ofierze Ojczyźnie.

Obecnie zwłoki młodego bohatera przewieziono do Warszawy.

Dziś odbędzie się w kościele Garnizonowym nabożeństwo żałobne za jego duszę, po którym kondukt żałobny wyruszy na cmentarz Powązkowski.

Cześć jego pamięci!

— Pobór wojskowy.

a) Sekcja Poborowa i Uzupelnień otrzymała od Ministerjum spraw wojskowych okólnik, wyjaśniający, iż w wypadkach, kiedy w obrębie P. K. U. znajdują się ludzie w wieku popisowym, którzy jednak nie byli podczas poboru powoływani do wojska oraz kiedy pobór zostanie zarządzone na tym obszarze, wówczas Sekcja poborowa winna powołać każdego popisowego na Komisję przeglądową i wcielić do wojska.

— Sprawa sądowa.

P. Prukurator przy sądzie Okręgowym łódzkim wytoczył sprawę redakcji „Rozwoju” za dwa artykuły: jeden „Sąd Salomona”, a drugi to mała wzmianka w kronice z sądu pokoju — kończąc się sentencją, że sąd uwierzył wywiado-

adwokata i skazał tylko na dwie marki paskarza.

Termin tych spraw naznaczono na dzień 13 października, to jest w poniedziałek.

Sprawy te obudziły ogólne zaciekawienie.

— Kwestja opału.

Podkomisja opałowa ukonstytuowała się na zebraniu wczorajszym, powołując na prezesa p. Wierzbickiego, poczem opracowała program działalności obejmujący całokształt sprawy opałowej w zakresie produkcji, podziału, przewozu i dostawy środków opałowych organom samorządowym i państwowym urzędom cywilnym i wojskowym. Na zebraniu dzisiejszym rozważano przepisy administracyjne w celu zaoszczędzenia środków opałowych i powzięto szereg uchwał co do otrzymania jaknajrychlej od ministerstw i urzędów danych statystycznych i wyjaśnień w zakresie kompetencji komisji.

— Na zjazd Stow. robotniczych.

a) Na zapowiedziany w dniu 1 i 2 listopada r. b. w Warszawie Zjazd przedstawicieli Stowarzyszeń robotniczych chrześcijańskich, Zarząd Stow. w Łodzi wydelegował prezesa p. Józefa Frankowskiego.

— Hygiena w ochronach Rady Opiekunczej.

c) W celu wdrożenia dziatwy do zachowywania czystości i uwzględniania w życiu codziennym przepisów higieny, istniejący przy tutejszej Radzie Opiekunczej Komitet opieki nad dziećmi, polecił wszystkim przełożonym z ochron Rady Opiekunczej utrzymywać w salach komplet utensilij potrzebnych dla dzieci do zachowywania czystości. W tym celu do każdej ochrony dostarczany jest zapas ręczników, ściereczek, szczotek do zębów i paznokci, umywalnie i t. p. przyrządów i przyborów przy pomocy których przełożeni ochron utrzymywać będą dziatwę w czystości i warunkach przepisanych przez higienę. Tą drogą dziatwa od lat młodocianych będzie wdrożona do życia zgodnego z przepisami zdrowotności.

— Pierwszy koncert popołudniowy.

W niedzielę, dnia 12 bm. odbędzie się pierwszy koncert popołudniowy pod dyrykcją znakomitego dyrygenta p. Emila Młynarskiego, obecnego dyrektora Konsewatorium i Opery Warszawskiej. Jako solista wystąpi śpiewaczka warszawska p. Ada Falk.

Koncerty popołudniowe, które w zeszłym sezonie cieszyły się tak znaczną frekwencją naszej publiczności, niezawodnie i w tym roku wzbudzą w naszym mieście żywe zainteresowanie, tymbardziej, że Dyrekcja koncertów nie bę-

dzie oszczędzić starań, aby koncerty popołudniowe postawić na wysokim poziomie artystycznym.

— Konferencja.

Staraniem Narodowej Organizacji polskich w Łodzi, której zadaniem jest typiczne uświadamianie kobiet w duchu naszem szereg odczytów i pogadanek.

Pierwszy odczyt w formie konferencji dzie się jutro dn. 12 bm. o godz. 4 w Resursie Rzemieśniczej przy ulicy skiego № 117.

— Kursy uzupełniające.

a) W związku z wprowadzeniem nowego szkolnego Rada Szkolna Okręgowa postanowiła podać do publicznej wiadomości, że pracownicy w fabrykach, warsztatach i przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych i będący w wieku 12 do 18 lat życia muszą być zwalniająco zajęci przez swych pracodawców w godzinach wieczorowych, w celu uczęszczania na kursy uzupełniające.

— Projekty nadsyłane.

Do Sejmu ustawodawczego napływają projekty osób prywatnych, albo uchwały zgromadzeń odnoszące się do spraw czysto osobistych lokalnych. Mimo tego, że Sejm nie może wziąć jako przedmiot obrad, a także nie w rzadkich tylko wypadkach mogą korzystać z materiału faktycznego w pismach tych wniosków, wnioski takie obciążają niepotrzebnie celarję i referentów komisyjnych, gdyż w sposób muszą być załatwione. Zwraca się to uwagę ludności, że wszelkie tego rodzaju wnioski i uchwały korzystne jest przesyłać ręce posłów odczynnego okręgu, którzy, stosunki miejscowe, mogą z udzielonego im materiału zrobić odpowiedni i celowy użytek.

— Pan Spikerman.

k) Radny łódzkiej frakcji polaków wyjechał po niemiecku, Józef Spikerman, wyjechał na Śląsk Cieszyński, celem propagandy politycznej tamtejszych Niemców głosowania podczas biskytu na rzecz przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski.

— Akuszerki.

Ośm akuszerek (nie babek) potrzebnych gmin powiatu Sieradzkiego. Gminy dają im nie mieszkanie, złożone z pokoju i kuchni 120 mk. zapożyczą miesięcznej.

Kandydatki winny się zwrócić do powiatowego w Sieradzu.

Z wycieczki dziennikarzy.

U rektora Uniwersytetu Wileńskiego.

Wycieczka dziennikarzy miała za obowiązek pierwsze swoje kroki skierować do podwoi prastarego uniwersytetu w Wilnie. Spieszymy na ulicę św. Jana. Tuż przy kościele kawałek murów świeżo odmalowanych, kilkanaście okien wybitych w ścianie dwupiętrowej, nic więcej, tak, jakby to była jakaś kamienica na drugorzędnej ulicy, obok mury gotyckie kościoła św. Jana, a dalej dzwonnica, po za którą wiodą wrotą na mały plac przed kościołem. Placyk ten jest oddzielony murem starym, pochylonym i brudnym od dużego podwórca.

O ile z frontu gmach uniwersytetu przedstawia się skromnie, o tyle środkowe jego fasady obejmują aż trzy podwórca, pełne renesansowych łuków od dawniejszych podcieni, które dziś dla celów praktycznych zostały obmurowane i oknami zaopatrzone.

Z frontowego wejścia wprost z ulicy wchodzi do gmachu. Na pierwsze piętro nie prowadzą schody, ale lekko spadzista ceglana pochylność.

Wchodzi się więc wygodnie.

Na jednych z drzwi widnieje napis: Kancelaria rektora.

Posyłamy przez chłopczyka prośbę, aby raczył nas przyjąć.

Bez czekania znajdujemy się w pracowni p. rektora, Siedzi przy biurku i pracuje, naradzając się z panem dziekanem wydziału sztuk pięknych, Ruszczycem, artystą dużej miary. Praw-

dopodobnie mowa to o najrychlejszym wprowadzeniu uniwersytetu do pierwotnego stanu. A roboty było tu sporo, aby uprzętać naleciałości z czasów moskiewskich.

Pan rektor Siedlecki o niezmiernie sympatycznej powierzchowności, szczupły, miły, uprzejmy, w sile wieku, wita nas szczerze. Zasiadamy około długiego stołu. Z niesłychanym zapamiętaniem i przejęciem opowiada nam o pracy nad wskrzeszeniem uniwersytetu.

Prawdopodobnie Naczelnik państwa będzie sam obecnym na tej tak wielkiej, tak pożądanej, wyśniewionej i wymarzonej dla mieszkańców Wilna uroczystości.

Mówi o zaproszeniach, które rozesłał do profesorów różnych wszechnic i z radością zaznacza, kto mu przyrzekł współpomoc w pracy, dodając, że już ma komplet złożony z 40 profesorów. Gmachy restaurują się pospiesznie, miejsca dosyć, prócz dawnego kolegium jezuickiego, które potem zamienione zostało na Akademię wileńską przez króla Stefana Batorego, przeznaczono dla uniwersytetu jeszcze nowoczesne gmachy po szkołach junkierskiej i techniczno-chemicznej wyższej.

Uniwersytet składa się z wydziałów: teologicznego, prawnego, przyrodniczego, medycznego, filozoficznego i wydziału Sztuk Pięknych.

Dziekanem wydziału przyrodniczego będzie profesor Wiśniewski, nauczać też będzie Emil Godlewski, profesor wszechnicy Jagiellońskiej, syn znakomitego profesora-przyrodnika.

Prawdopodobnie w pierwszym roku uniwersytet będzie liczył z gółą tysiąc słuchaczy, jest to niesłychanie dużo, zważywszy, że młodzież polska i litewska w tym okresie życia służy swojej Ojczyźnie, zapisując się w szeregi obrońców Ojczyzny.

Zydzi zapisują się całymi masami, przeto nie żydzi rosyjscy. Chcą kończyć uniwersytet polski, często nie mówiąc po polsku.

Matury bolszewików odrzucamy w całości. Inne uwzględniamy o ile zdają się być dodatkiem egzamin z polskiego języka, nie musimy się rozumieć, że przestrzegamy i przestrzeżemy spełnienie obowiązku wojskowego przez tych uczniów, którzy są poddaniymi państwa polskiego.

Egzaminów wstępnych do uniwersytetu wymagamy. Komisje specjalne otworzą do rozpatrywania dowodów. Młodzież nie wie pragnie się uczyć. Na wieść o otwarciu uniwersytetu warszawskiego wielu z tej młodzieży przedzierało się przez kordon, aby po naukę do Polski. Część ich podążała prawie boso, ale szła z zapamiętaniem, z wiarą w przyszłość.

Cywilizacja polska wysunęła znakomite gmachy uniwersyteckie, dzwonnice, katedry, katedrę polskiego rzemieślnika. Proszę obejrzeć naszą, jaka piękna. Nie znajdziecie w całej Europie podobnie ładnej i w tak misternych miarach auli, mówił z zapamiętaniem rektor Siedlecki i zerwawszy się z miejsca korytarzem podał nas do sali nie zbyt wielkiej, ale bardzo pięknej, o beczkowatym sklepieniu, bogato zdobionem rozetami renesansowymi. Galeria w ta na przepięknych w wymiarze kolumnach głowicach korynckich, które sali nadają imponujący wygląd.

W tej auli, mówił rektor, przed sto laty promowany Adam Mickiewicz, największy poeta polski. Przed sto laty powtarza nam nam ileż to przez sto lat przeszedł nasz naród cześć, zniewagi, chłostyl Ach, jakże to do- że już to wszystko minęło.

— Zebranie.

Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa polskiego zwołuje na dziś d. 11 bm. nadzwyczajne ogólne zebranie celem dokonania uzupełniających wyborów.

Przewidziana jest sprawa uruchomienia przy Stowarzyszeniu: „Dokształcających kursów dla czynnych nauczycieli szkół średnich”. Początek zebrania o g. 7 i pół wiecz.

— Z Kino-Teatru Resursy Rzemieślniczej.

Od tak niedawna otwarty kinematograf w Resursie Rzemieślniczej „Kino-Resursa” cieszy się zasłużonym uznaniem publiczności.

Demonstrowany od wtorku dramat „Grób ich miłości” jest jednym z najlepszych utworów sztuki kinematograficznej. Dramat ten będzie demonstrowany do poniedziałku. Dopelnia program 2-aktowa bardzo wesola farsa „Zona-czesarz”.

— Z Kinematografu „Luna”.

Kino teatr „Luna” wystawia wspaniały obraz historyczny p. t. „Car Iwan Groźny”, obraz pełen wstrząsających scen oraz efektownych i malowniczych zdjęć. Niewątpliwie wywoła on wielkie zainteresowanie wśród bywalców kinematograficznych.

— O spisy robotników.

W myśli wezwania Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11-go stycznia b. r. — Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad wychodźcami w Łodzi, wzywa ponownie wszystkich pracodawców, uruchomionych obecnie przedsiębiorstw fabrycznych i handlowych, do przesłania do Urzędu, w ciągu 5-ciu dni od daty niniejszego ogłoszenia, spisu robotników, zatrudnionych w ich przedsiębiorstwach z podaniem dokładnych adresów.

— Co oni tam zrobią?

k) Referent aprowizacyjny, p. Switalski, ze swym pomocnikiem, p. Bormanem, udał się w objazd wsi powiatu łódzkiego, by na miejscu sprawdzić ilu właścicieli dostarczyło wyznaczony kontyngens, oraz ilu uchyliło się od świadczeń.

— Śmiertelny strzał.

k) Przy ul. Przedzalnianej pod 107 policjant Franciszek Piekarski, czyszcząc rewolwer, wyjął naboje i sądząc, iż w broni nie zostało więcej kul, nacisnął cyngiel. Nagle rozległ się wystrzał i kula ugodziła tak nieszczęśliwie czteroletniego chłopca, Zygmunta Piekarskiego, iż ten padł trupem na miejscu. Kula przebiła dolną szczękę i kregostup. Zwłoki odesłano do prosektorjum miejskiego.

Zacniemy naszą uroczystość, mówi rektor, od Ostrej bramy,

Tak, w Wilnie wszystko się musi rozpocząć od Ostrej bramy, dodał dziekan Ruszczyk i objaśnił nam historję obrazu, której kiedyś wisiał na zewnętrznej stronie baszty obronnej, nad samą Ostą Bramą, a gdy zastynął cudami, przeniesiono go do wewnątrz tej baszty. I upodobała sobie Matka Najświętsza, cudami słynna, ten ciasny kącik.

— Cieszy mnie, kończył rektor, żeście zastali u mnie p. Ruszczyca. Rozmówiany w Wilnie, więc was po nim oprowadzi.

Pan Ruszczyk pokazał nam piękne podwórce uniwersyteckie, z zapalem opowiadał, że znieśli stary mur, dzielący posesję uczelni od kościoła i tu zrobił główne wejście do Wszechnicy Wileńskiej.

Potem poprowadził nas tam, gdzie na dwóch basztach wsparte, mieściło się obserwatorium astronomiczne Poczobuta. Z dwóch wież jedna się już rozsypała tworząc malowniczy kącik. Poprowadził wreszcie do mieszkań profesorów, gdzie zachowały się jeszcze przepiękne renesansowe suity.

Wrażenie rozmowy z rektorem uniwersytetu wileńskiego pozostanie nam a długo w pamięci. Ten jego zapał, ta jego cześć dla nauki, to ukochanie wiedzy polskiej jaśniało na twarzy, było promieniami z oczu; umiłowaniem swoim Wilna ludzi dla tego grodu szacunek dziekan sztuk pięknych Ruszczyk.

Szkola mająca takich opiekunów musi kwitnąć i rozwijać się, świadcząc po wieki o potęgę ducha polskiego, który wszędzie sieje zdrowe ziarno miłości, Oczyny i ukochanie nauki.

W. Cz.

— Wypadek.

k) Przy rogu Andrzeja i Długiej żołnierz Bernard Krośniewski wpadł pod tramwaj i uległ złamaniu noży. Pogotowie odwiozło go do szpitala przy ul. Pańskiej.

— Modna choroba.

k) Lekarz pogotowia, wezwany na stację Kaliską, udzielił pomocy tkaczowi Chilowi Morgentauerowi, który zachorował na appendicis, czyli zapalenie ślepej kiszki. Odwieziono Morgentauera do szpitala.

Komunikaty.

Z Radogoszcza.

W nadchodzącą niedzielę, t. j. dn. 12 października r. b., staraniem Chóru Sumowego przy Kościele N. S. J. odbędzie się Wielka Zabawa Ogrodowa w Parku „Julianów”. Na program złożą się: Występy chó-

rów, fantowa loterja, strzelanie do celu i wiele innych niespodzianek. Podczas zabawy przygrywać będą dwie orkiestry. Czysty zysk z tej zabawy zostaje przeznaczony na budowę wielkiego ołtarza w kościele miejscowym. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę. Bufet na miejscu.

Zarząd J. Kraszewski. 2399 2

Z Polskiego Związku Ogrodników.

Przypominamy wszystkim naszym kolegom członkom Polskiego Związku Zawodowego Ogrodników, aby dnia 12X b. r. o godzinie 10-ej przed poł. jaknajliczniej przybyli na zebranie, które odbędzie się w sprawach ważnych, w lokalu przy ul. Głównej № 31. 2408 1

Z poważaniem ZARZĄD.

Z Rady Okręgowej P. Z. Z.

Rada Okręgowa Polskich Związków Zawodowych niniejszym zawiadamia członków Polskich Związków Zawodowych zapisanych na odzież z daru amerykańskiego, że rozdawnictwo odzieży rozpocznie się od poniedziałku, dnia 13-go października r. b. od godz. 9-ej rano, w lokalu Związków, przy ul. Głównej № 31. Rozdawnictwo odbywać się będzie za pomocą losowania. 2418-1

Rada Okręgowa Polskich Związków Zawodowych.

Olbrzymi dar dla naszej armji.

Amer. „Czerwony Krzyż” zaopatruje wojska polskie w ciepłą odzież.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 10 października. Wobec zbliżającej się zimy amerykański „Czerwony Krzyż” w przeciągu miesiąca podjął się zaopatrzyć każdego żołnierza polskiego na froncie w następujące rzeczy: 1) garnitur spodniej bielizny, 2) sweater (kaftanik wełniany), 3) kominiarkę (hełm ciepły włóczkowy), 4) torebkę t. zw. „Comfort Kids”, zawierającą najniezbędniejsze przybory toaletowe.

Kompletów takich przybyło do Warszawy

poł miliona i będą one rozesłane do dywizji i przez władze wojskowe doręczone potrzebującym.

Olbrzymi ten dar przedstawia wartość minimalną sześciu milionów dolarów, czyli w naszej walucie z górą 200,000,000 marek.

Amerykański „Czerwony Krzyż” przez złożenie tak hojnego daru dla armji polskiej, zamifestował wspaniałe przyjaźń swą dla Polski i za to mu się od narodu polskiego wdzięczność serdeczna należy.

Krzywdzący Polskę podział węgla.

Węgla górnośląskiego nie otrzymamy, natomiast swoim mamy się dzielić

(Od wł. korespondenta.)

Morawska Ostrawa, 10 października. Tu-tejsza „Oester. Morgenztg.” pomieszcza wywiad z przewodniczącym komisji węglowej ameryk. pułk. Nutt, który pomiędzy innymi podał następujący klucz podziału węgla:

- 1) z Zagłębia ostrawsko-karwińskiego podbić będą węgle: Polska, Czechy Austria i Jugosławia;
- 2) z Zagłębia katowickiego: Niemcy, Austria, Czechy (a Polska?);
- 3) z Zagłębia dąbrowskiego: Polska i Austria (!).

Z dalszych wywodów wynika, że wspomnia-

ny tutaj klucz podziału, ustalony przez komisję węglową, ma być jeszcze zatwierdzony przez dotyczące rządy. Ze stanowiska naszego wyrażamy przekonanie, że rząd polski odrzuci ten klucz podziału, gdyż chyba wykluczeniem jest, aby Polska przyjęła zobowiązanie dostarczania węgla obcym, a równocześnie była wykluczona od poboru węgla górnośląskiego. Oczekujemy tego rodzaju decyzji tem bardziej, że produkcja węgla na Śląsku Cieszyńskim nie wystarczy na pokrycie potrzeb Polski, a węgiel z Zagłębia Dąbrowskiego jest na razie tylko pobożnym życzeniem.

Zmierzch bolszewizmu.

Bolszewicy ponoszą klęski.

Helsingfors, 10 paźdz. (PAT.) Ostatnie komunikaty bolszewickie przyznają, że wojska czerwone poniosły poważne straty tak na północy jak i na Ukrainie, w zachodniej Syberji i w Dżwińsku.

Kołczak walczy.

Amsterdam, 10 paźdz. (PAT.) „New York Herald” donosi z Omska, że Kołczak wziął w ostatnich dniach 15,000 bolszewików do niewoli.

Kołczak zajął Tobolsk.

Londyn, 10 października. (PAT.) Biuro Reutersa dowiaduje się z Moskwy, że wojska Kołczaka zajęły Tobolsk.

Przełamanie frontu bolszewickiego.

Paryż, 10 października. (PAT.) Posuwanie się wojsk Kołczaka na północ od Tobolska trwa w dalszym ciągu. Największe sukcesy odniosły wojska Kołczaka w okolicy Kurhania, na północ od linii kolei syberyjskiej, biorąc cały szereg wsi i miasteczek. Na południe od linii kolejowej ośrodek wojsk Lenina został przełamany i armja Kołczaka kroczy zwycięsko naprzód.

Bolszewicy rabują konsulaty.

Wiedeń, 10 października (PAT.) Ze Sztokholmu donoszą, że według informacji Ministerjum spraw zagranicznych, bolszewicy napadli na szwedzki konsul w Moskwie, przyczem zrabowano przedmioty wartościowe na 12 milionów rubli.

O Rygę.

Wilno, 10 października. (PAT.) Donoszą z Li-bawy: Bermond nie wyrzekł się zamiaru marszu na Rygę. W Dobleniu, Liwbertje, Dukszcie i w innych miejscowościach zgrupowano kilka oddziałów żelaznej dywizji z artylerją, taborem i urządzeniami technicznymi. Kilka dni temu w Mitawie odbywały się ważne narady sztabu pod przewodnictwem gen. Goltza, który specjalnie przybył na nie do Mitawy.

Trzeźwa odpowiedź Focha.

Paryż, 10 października (PAT.) „Petit Parisien” donosi, że marszałek Foch przedłożył najwyższej radzie sojuszniczej wczoraj po południu tekst odpowiedzi na notę niemiecką. W odpowiedzi zaznacza, iż ententa nie przyznaje żadnych ustępstw i nie uznaje niemocy rządu niemieckiego, który stara się dowieść, że wojska niemieckie na ziemiach bałtyckich odmówiły posłuszeństwa.

Szał wywrotnych burzycieli podkopuje polskość w Cieszyńskim.**Warszawscy czerwoni agitatorzy w okresie przedplebiscytowym organizują strajki.**

(Od wł. korespondenta.)

Cieszyn, 10 października. Opinię publiczną w Polsce poruszyć musi do żywego wiadomość, że w obecnej rozstrzygającej chwili tuż przed plebiscytem w sposób nagły i niespodziewany na komendę warszawskich komunistów i wywrotowców usiłowano wywołać strajk w służbie rolnej w majątkach dawnej kamery arcyksiężęcej, które to obszary są dzisiaj pod wyłącznym zarządkiem państwowych władz polskich. Strajk ten wprowadził zaraz w pierwszym dniu złamano, wywołał on zaś tem większą sensację, że zarząd folwarku spoczywa przeważnie w rękach socjalistów, którzy mieli wszelką możność, albo do strajku nie dopuścić, albo takowemu zapobiedz.

Odnosi się wrażenie, że istnieje tajemnicza ręka działająca świadomie na szkodę interesów polski na Śląsku Cieszyńskim, gdyż w ostatniej chwili donoszą, że strajk wybuchł także w fabrykach w Bielsku, co w danym razie oznaczałoby katastrofę dla tamtejszego przemysłu, który w znacznym stopniu pracuje na potrzeby wojska.

Wszystkie te fakta dochodzą oczywiście błyskawicznie do wiadomości władz i agitatorów czeskich po drugiej stronie linii demarkacyjnej i używane są do zabójczej propagandy antypolskiej pod hasłem: „W Polsce anarchja i bolszewizm“ i którzy to agitatorzy mówią: „To sem matie waszu Polsku“.

Nigdy nic nie winni.

Delegat warszawski państw. komitetu pomocy dla dzieci min. zdrowia publicz. stwierdził, że cały szereg instytucji dobroczynnych żydowskich otrzymywał żywność w normach podwojnych: raz brał żywność wprost od kom. pomocy dzieci i jednocześnie otrzymywał obiady z żydowskiej Sekcji tanich kuchni przy Komitecie niesienia pomocy żydom ofiarom wojny, który otrzymuje produkty spożywcze dla tych instytucji też od oddziału warszawskiego Komitetu pomocy dzieciom. Wobec tego Państwowy komitet

pomocy dzieciom wstrzymał bezpośrednio wydawanie produktów tym instytucjom.

W ten sposób przez szereg miesięcy pobierano dwukrotnie żywność dla 893 dzieci, kosztem oczywiście dzieci chrześcijańskich. Cenny dokument uczciwości i godziwości współwyznawców nawet w dziedzinie filantropii — dla p. Ela Samuela z Anglii. Nie pokwapi się on pewnie z roztrąbieniem tego „wypadku“ w prasie zagranicznej.

Pomnik dla Mickiewicza.

(Od własnego koresp.)

Wilno, 10 października. Zaprojektowano tu wnieść przed tentem obecnym, a dawnym gmachem magistrackim pomnik dla Adama Mickiewicza, który kształcił się na uniwersytecie wiedeńskim i tu czynny żywot prowadził zwłaszcza wśród towarzystw filaretów i filomenów.

Praca w komisjach szjmovych.

Warszawa, 10 października. (PAT.) Komisja ochrony pracy, kontynuując ostateczną redakcję projektu ustawy o kasach chorych, ustaliła przepisy, odnoszące się do wkładek.

Komisja aprowizacyjna.

Komisja aprowizacyjna zatwierdziła wniosek nagły p. Władysława Grabskiego i tow. o pomnożeniu środków na przewóz żywności z Poznania, a na wniosek p. Stanisława Grabskiego uchwaliła wezwać rząd do zakupu 200 samochodów ciężarowych, a poszczególne ministerstwa do oddania na ten cel swoich samochodów. Dyskusję w sprawie zmiany planu gospodarki zbożowej po wysłuchaniu delegatów min. odroczone.

Komisja wojskowa.

Komisja wojskowa uchwaliła zwołanie wspólnego zebrania komisji wojskowej i zagranicznej na środe 15 b. m. o godz. 10 rano i zaprosiła naczelne dowództwo oraz ministerstwo spraw wojskowych na to zebranie celem otrzymania wyjaśnień w sprawie stanu zaopatrzenia armji i stanu na froncie wschodnim oraz celem przedstawienia konkretnego planu naprawy panujących w tej dziedzinie stosunków.

Zjazd związku ludowego.

Warszawa, 10-go paźdz. (PAT.) Ogólny zjazd narodowego związku ludowego odbędzie się dnia 25 i 26 listopada r. b. i wezmą w nim udział delegaci kół i mężowie zaufania.

Nowa kuźnia polakożerczych kłamstw.

Warszawa, 10 października. W Warszawie powstaje nowy dziennik pod tytułem: „Wieczór“, który ma być założony przez kapitalistów żydowskich, na czele których stoi adwokat lwowski i b. poseł do parlamentu austriackiego, dr. Natan Opoka Loewenstein.

Faktycznym redaktorem pisma ma być Goldsneider, dziennikarz wiedeński, firmowym zaś dr. Mariański, koncypiant dr. Loewensteina.

Zakończenie stanu wojny między Francją a Niemcami.

Paryż, 10 paźdz. (PAT.) Izba francuska zajmowała się na posiedzeniu popołudniowym w dniu 7 bm. projektem ustawy dotyczącym ustalenia terminu, w którym ma się zakończyć stan wojenny i ma być zniesiony stan obłężenia i cenzura. „Echo de Paris“ dowiadyuje się z kół politycznych, że zapewne już w przyszłym tygodniu ustanie stan wojenny pomiędzy Francją i Niemcami oraz, że nawiązane zostaną pomiędzy tymi krajami stosunki dyplomatyczne. Aż do czasu, który zostanie bliżej określony, wystarczy zwykły paszport, ażeby można podróżować z Francji do Niemiec i odwrotnie.

Według doniesień z porannej prasy francuskiej, zostaną rozwiązane obie francuskie armie okupacyjne, których komendy znajdują się w Moguncji i Landau. Po rozwiązaniu armji, obaj komendanci gen. Mangin i Gerard zostaną odwołani. Cała francuska armja okupacyjna ziem nadreńskich dostanie się pod dowództwo gen. Goutte.

18 milionów.

Wilno, 10 października. (PAT.) Pisma łotewskie dowiadują się z pewnych źródeł, że władze niemieckie dały 18 milionów na utrzymanie wojsk niemieckich w Łotwie.

Wybiegi niemieckie.

Nauan, 10 października. (PAT.) Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego oświadczył minister Noske: Rząd musi przedsięwziąć środki, przeciw grożącej nam wojnie domowej. Zebranie nielegalne nie będą w Berlinie tolerowane. Socjaliści niezawisli ogłaszają fałszywe wiadomości i wywołują jedynie podejrzenie u naszych przeciwników. Niemcy podpisali traktat i wykonują lojalnie wszystkie warunki. Wkrótce wszczęte zostaną ustne rokowania z entantą mające na celu usunięcie dotychczasowych nieporozumień. Niestety nie byliśmy w możności położyć kresu rekrutacji wojsk dla Kurlandji tak szybko, jakby to było pożądané.

Słuszne pogroźki.

Wilno, 10 paźdz. (PAT.) „Lietuwa“ № 219 pisze: Pisma niemieckie donoszą, że do Tylży przybył Goltz ze sztabem i dwiema baterjami. Tylżycki zarząd miejski zawiadomił władze niemieckie, że o ile pozwolą one Goltzowi pozostać w Tylży, to nastąpi srajk powszechny i druga rewolucja, która będzie więcej krwawa niż pierwsza.

Wszystkim, którzy rzeczy oddać ostatecznie przysługę w d. 9 b. m. drogim nam zwłokom S. f. P.

Anieli ze Słomowiczów Roźniakowskiej

Sz. ks. Grabarczykowi i Sz. ks. Szymańskiemu, Sz. Nauczycielstwu i znajomym składamy serdeczne „Bóg zapłać“ z głębi zbolełego serca 2411 1 **Mąż i córka.**

Komunikat sztabu generalnego

Warszawa, 10 paźdz. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski. Wycieczony bezowocnymi atakami nieprzyacieli nie wznowiał dnia wczorajszym ataków na przyczółek na wy Bobrujska. Na południe od Bobrujska oddziały naszej kawalerji zniemacka zaatakowały rozbiły koncentrujące się na wschód od Pławy we wsiach Kriuki i Rotmirowicze oddziały przeciwnika.

Na odcinku poleskim ataki bolszewickie na Kopatkowicze obito z łatwością. Na reszcie frontu akcji bojowej nie było.

Front wołyński: Na odcinku Olewska rejonie na wschód od Pergii przeprowadziła nasza piechota silny wywiad zajmując przejsiwo Rudnię, Czerwonkę, Horodec i Justynbor. Wzięciu jeńców i 3 karabinów maszynowych wycofały się nasze oddziały na dawne stanowiska.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego **Haller, pułk.**

Wymiana jeńców.

Warszawa, 10 października. (PAT.) Wczoraj pociągiem specjalnym wyjechała na front misja polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w celu porozumienia się z rosyjskim społeczeństwem czerwonym krzyżem w sprawie wymiany jeńców i zakładników naszych, wziętych przez bolszewików na Białej Rusi i Ukrainie oraz w sprawie polaków internowanych w czerwonej Rosji. Pertraktacie w tych sprawach odbywać się będą na terytorjum polskim. Misją zabrano ze sobą pasy ubrań, bielizny, żywności i środków leczniczych, by móc udzielić choćby doraźnej pomocy naszym nieszczęśliwym rodakom cierpiącym straszliwą nędzę i pozbawionym powrotu do kraju.

Cholera.

Warszawa, 5 października. (PAT.) W ostatnich dniach notowano kilka przypadków cholery azjatyckiej w Łodzi, Kowlu i Garwolinie. Według urzędowych dochodzeń stwierdzono, że przypadki te zawleczono do nas z Wołynia. Ponięważ podczas trwającej obecnie reemigracji przypadki powyższe mogą się w przyszłości zdarzyć, minister zdrowia wydał do podległych urzędów okólnik z pouczeniem i wskazówkami, jakie należy przestrzegać by nie dopuścić do zagnieżdżenia się i rozszerzenia epidemii.

Rumuni zabrali aeroplan niemiecki wiozący 300,000 rubli.

Kraków, 10 października. Biuro prasowe rumuńskie podaje, że w Bessarabji koło Chotina wylądował olbrzymi biplan niemiecki o czterech motorach. Władze rumuńskie skończyły cały ładunek tego aeroplanu, mianowicie 300 milionów rubli i całą maszynę potrzebną do drukowania banknotów.

Pasażerowie statku czetej oficerowie niemieccy oświadczyli, że ich zamiarem było udać się do Rosji.

Figle niemieckie.

Królewiec, 10 października. (PAT.) Z Tylży donoszą: Oddział złożony ze 120 ludzi z pułku strzelców zbiegł w kierunku granicy z zamiarem wstąpienia do chotniczych wojsk niemieckich i pomimo wstrzymania go następnego dnia uwolnił się siłą i zamiar swój wykonał.

Handlowy statek niemiecki.

Nauan, 10 października. (PAT.) Pierwszy niemiecki statek handlowy przybył do Ameryki.

Polityka rządu wobec braku cukru.

Wobec głodu cukrowego, jaki obecnie przeżywamy, przedstawiciele instytucji komunalnych i związków spożywczych coraz energiczniej domagają się od rządu środków zaradczych i dostarczenia cukru i to niezwłocznie i po jakiejś bądź cenie.

Otrzymują stale odpowiedź, że już niebawem cukier nadejdzie z Poznańskiego, Czech lub Holandji. Koszt nabycia tego cukru, szczególnie kolonialnego, będzie kolosalnie wyższy od ceny, jaką otrzymują krajowi producenci.

Ministerjum apro wizacji i skarbu miały wszelką możność najdokładniejszego stwierdzenia już chyba dawno, na jakie ilości cukru mogą rachować z tegorocznej krajowej produkcji. Odpowiednio do tego mógł rząd wcześniej dostosować swoją politykę rozdziału cukru, a wreszcie w razie uznanej konieczności mógł już dawno sprowadzić cukier z zagranicy po ówczesnych, znacznie niższych cenach, aniżeli obecnie.

Z tem wszystkim naturalnie rząd spóźnił się z dużą stratą dla konsumentów, którzy obecnie zmuszeni są płacić handlującym paskarską cenę około mk. 25 za funt. Równocześnie rząd nic nie robi w kierunku podniesienia produkcji w cukrowniach, zniszczonych przez woj-

nę. Przeciwnie — rząd, jakgdyby pragnął ogólnej klęski — uniemożliwienia i zniechęcenia wszelkiej inicjatywy i pracy na polu przemysłu cukrowniczego, zamierza podobno na nadchodzącą kampanję cukrowniczą oznaczyć cenę cukru tak niską, że dla olbrzymiej większości cukrowni czynnych jest ona równoznaczną z ich bezwarunkową ruiną materialną, a tylko dla kilku wybrańców losu jest zaledwie możliwą i to jeszcze pod wielkim znakiem zapytania, wobec wzrastających wymagań robotniczych, które chociaż w części będą przecież musiały być zaspokojone.

Naturalnie, że wobec takiego postawienia rzeczy i mowy być nie może, ani o stopniowym doprowadzeniu czynnych cukrowni do produkcji przedwojennej, ani tembardziej o odbudowie cukrowni zrujnowanych i zajęciu przytem mas pracy pozbawionych.

Powstrzymanie krajowego przemysłu i wszelkich dawnych czynników produkcji wydaje się być dewizą obecnego rządu równocześnie z zarządzeniami i decyzjami, mającymi w dobrej wierze wrzekomo dobrej ludności na celu, a umożliwiającymi, jak dotychczas, tylko paskarstwo i zabójczy, a kosztowny import — kosztem własnych ekonomicznych sił kraju.

I to wszystko robi się w chwili, kiedy socjalne i ekonomiczne względy wymagałyby chyba wręcz innej polityki.

„Kur. Warszaw.“

Skutki lewicowych alarmów.

Jak zagranica przyjmuje alarmy, pomieszczone w „Robotniku“, „Naprzodzie“ i innych organach lewicowych, świadczą wymownie fakt, że w pismach wiedeńskich spotykamy pod wielkimi dwuszpaltowymi: „Zamachy bolszewickie w Polsce“ następujące doniesienie:

Amsterdam, dnia 3 października br. Wedle „Telegrafu“ podaje londyński „Times“ z Warszawy, że Polska stoi w przededniu poważnego bolszewickiego przewrotu. Komunistyczni agitatorzy prowadzą wszędzie propagandę rewolucyjną. Ich wpływ odczuwać się daje także w wojsku polskim, które dotąd było nieprzystępne dla bolszewizmu. — Silne stronnictwo socjalistyczne wspólnie działa ze skrajnymi komunistami.

Nie potrzeba chyba uzasadniać, jak bardzo szkodzą nam tego rodzaju alarmy, kolportowane przez prasę światową na podstawie nieustających zapowiedzi przewrotu, głoszonych przez organy naszej lewicy.

Popierajmy handel polski!

KONKURS.

Rada Miejska m. Zgierza ogłasza niniejszym
KONKURS NA POSADĘ
Burmistrza m. Zgierza.

Pensja wynosi rocznie mk. 12.000,— i Mk. 2.400,— podatku na mieszkanie, opał i oświetlenie.

Kandydaci, mający praktykę w dziedzinie gospodarki miejskiej winni złożyć do dnia 20 b. m. do Magistratu podania z dokładnym życiorysem.

Śląskie

T-wo Przemysłowo-Handlowe

Spółka z ogr. odpow.
w GIESZYŃIE — Filja w KATOWICACH

podaje się dostawy:

żelaza, blachy wszelkich gatunków, lin pocynkowanych i z stali tyglowej, narzędzi jak łopaty młoty i t. d., osi wozowych i wagonowych, maszyn rolniczych, motorów lokomobil parowych, wag decymalnych, gwoździ do podkół w. Dostarcza stali narzędziowej, sprężynowej i innej do wszelkich zastosowań, jak również sprężyn wagonowych.

OGŁOSZENIE.

Wydział Budownictwa przy Magistracie m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli domów, w których mieszczą się piekarnie, do przedstawienia w terminie 2 tygodniowym planów budowlanych na urządzenie piekarni, zatwierdzonych bądźto przez b. władze rosyjskie, bądźto przez władze okupacyjne lub przez obecny Magistrat. O ile właściciele domów takich planów nie posiadają, winni postarać się o sporządzenie i zatwierdzenie nowych planów w terminie miesięcznym; w przeciwnym razie piekarnie będą zamknięte, a na właścicieli nałożone kary pieniężne.

MAGISTRAT

Wydział Budownictwa.

2407 1

Intendantura Okręgu Generalnego Łódzkiego

OGŁASZA

KONKURS

na dostawę: kapusty kiszzonej, grochu, fasoli, soczewicy, bobu, gryki, prosa i kaszy z tychże, następnie słomy jako paszy, tylko w stanie prasowanym dla Garnizonu w Łodzi 50.000 cent. mtr. dla Garnizonu w Kaliszu 20.000 cent. mtr.

„ „ „ Włocławku 30.000 „ „
„ „ „ Łowiczu 25.000 „ „
loco Wojskowe Urzędy Gospodarcze w Łodzi, Łowiczu, Kaliszu i Włocławku lub loco stacja załadowania.

Pisemne oferty ostepłowane z dokładnym podaniem warunków należy wnosić w zamkniętych kopertach do dnia 20 października 1919 12 godz. w południe do Intendantury O. G. Ł. Sekcja Żywnościowa w Łodzi, gdzie też można zasięgnąć bliższych informacji. W ofercie należy zaznaczyć, że po otrzymaniu dostawy złoży oferent kaucję w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty. 2406 1

Niższa Szkoła Ogrodnicza

(subsydowana przez Ministerstwo Oświaty)
w Rudzie Pabjanickiej

przyjmuje podania kandydatów i kandydatek codziennie do 15 października r. b. od godz. 9—12 w południe w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej w Rudzie Pabjanickiej, lub u p. L. Kołaczewskiego, Zakład Ogrodn. w Łodzi, ul. Piotrkowska 83. — Internat będzie. 2366-1

RESTAURACJA

PRZY HOTELU POLSKIM, PIOTRKOWSKA № 3.

Poleca: **śniadania, obiady, kolacje** ze znanej dobroci. 2407 2

Piwnica zaopatrzona w trunki doborowe w dniu 11 i 12-go b. m. na śniadanie **Wieprzowina z kofta**, wieczorem **kiszki i kiełbasy własnego wyrobu**.

Główny Urząd Zaopatrywania Armji

(Warszawa, Przejazd 10)

2397 2

prosi o składanie ofert z cenami i terminami dostawy na gotową bieliznę ciepłą, tkaniny ciepłe na bieliznę zimową.

Dr. Zygmunt Łupowski

CHOROBY KOBIECE
i AKUSZERJA.

Przyjmuje od 4—7 p. p. 2197-2

ul. Konstantynowska № 31.

Dr. Ksawery Jasiński

powrócił

Piotrkowska 108.

2579-81

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Płacę najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperację kufszerskie. 7812-27

A.A.A.A.A. Obrączki słubne para od 70 marek, gwarancja za złoto, pierścionki, zegary, zegarki najtaniej sprzedaje pierwszy polski sklep zegarmistrzowski-jubilerski, Brzezińska 10, Jan Płacek 7718-15

A.A.A. Przyjmuje w komis zimową męską, damską i dziecięcą, futra wszelkiego rodzaju, oraz bieliznę. Okazyjnie poleca parę chomont w dobrym stanie. Towary szwajcarskie na bieliznę i bluzki po cenach niskich. Sklep komisowy, Piotrkowska 169, róg Główniej. 7959-1

A.A.A. Konopniana tkanina gruba, szeroka, nadzwyczaj mocna, odpowiednia na podróżne płaszcze, materace, ścianki, bluzy i spodnie robotnicze i t. p. Bardzo tanio, bo w prywatnym mieszkaniu. Władziska 40 (Kilińskiego), front, II piętro m. 10. Tamże flanelę sarówka na pościel i wyspy, kolorówka. 7502-4

A.A. Łózka, materace, szatę, bielizniarkę, otomanę, leżankę, stół, krzesła, biurczko, lustry, obrazy sprzedam tanio. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 7799-3

A) Meble sprzedam tanio: łózka, materace, szafy, bielizniarkę, leżankę, umywalkę, otomanę, lustro, kredens, stół, krzesła, zegar, biurko, fotel, stół biurowy, gromiion, maszynę nożną. Piotrkowska 225-5, I p. front. 7798-4

Kino-Resursa

przy ulicy Kilińskiego № 117. PROGRAM: 2254

I) Grób ich miłości

Sensacyjny dramat węgierski w 5 aktach, osnuty na tle przegrod w obozie cygańskim.

II) Żona-ersatz

arcywesoła farsa w 2 aktach.

Dla młodzieży szkolnej i dzieci specjalny program codziennie od godz. 5 do 5, a w niedzielę 2 przedstawienia od godz. 5-7 po południu.

Nareszcie nadszedł i wkrótce ukaże się oddawna oczekiwany

Car Iwan Groźny

Według Dymitra Mereżkowskiego monumentalny o gigantycznych rozmiarach obraz. 2410 I



Pracownia obuwia

Męskiego Damskiego i Dziecięcego przyjmuje wszelkie obstarunki i reperacje po cenach umiarkowanych. **DLUGA № 65, m. 2.** **Józef Olejnik.** 2384 3

- A** Meble sprzedaje, szafy łóżka, stoły, kredensy oraz inne. Piotrkowska 108, Przechodziecki. 7928-6
- A** leja Kościuszki № 51. Sprzedam urządzenie sklepowe zaraz. 7934-1
- B** rzeczki do sprzedania różnego rodzaju u kowala. Dolna 21, Rado Gószcz. 7701-5
- D** o sprzedania w Łodzi, 2 mieszkania, dobry punkt na restaurację. Ul. Częstochowska № 51. 7775-1
- D** o sprzedania obszerna rotunda na lisach za 1500 mk. Piotrkowska 109 m. 16, od 5-cj. 7810-1
- D** o sprzedania furgon kryty na resorach w dobrym stanie jedno lub parokony do rozwożenia piwa, pieczywa lub t. p. można obejrzeć w Helenowie i tamże porozumieć się do kupna w butcecie. 7899-2
- F** iranki, koronki niciane, kłoczek, kowe, halty polecia w mieszkaniu przy ul. W. Bogucka, Kilińskiego 102 m. 4, pierwsze piętro. 7886-5
- F** atro podróżne (niezdzwiedź) sprzedam. Wiadomość ulica Przejazd 33 m. 4, tylko od 4-6, po poł. 7852-1
- K** ozuch duży kryty do sprzedania, ul. Radwańska 69 m. 19. 7870-1
- K** apie pianino dla własnego użytku, zapłać dobrą cenę. Hotel Victoria, Piotrkowska 67, pokój 4. 7908-2
- M** eble nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych. Orła 25 stolarnia. 7520-7
- O** biady domowe bardzo smaczne od 4 mk., od godz. 12-3 po poł. Kilińskiego 50 m. 4, II p. front. 7807-4
- O** tyniec 19 mieszkań, murowaną sprzedam, również bielizniarkę i szafę. Lipowa 76-5. 7921-2
- O** rkiestron w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w restauracji, ul. Kilińskiego № 67. 7934-5
- P**iekarnia z całkowitym urządzeniem do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, Wodna 21, między 1-4 po poł. 7859-1

- P** iwnię sprzedam, ul. Średnia 117. 7860-1
- P**roszę do sprzedania: Ulica Sienkiewicza 61, stróż wskazuje. 7941-1
- S**klep kolonialny narożny w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość ulica Nawrot № 51, w sklepie. 7952-2
- S**klep kolonialny do sprzedania z całkowitym urządzeniem. Szosa-Pabjanicka № 25. 7890-2
- S**klep kolonialny sprzedam: Leśna 9, przy Drewnowskiej. 7755-5
- S**przedam sklep spożywczy z powodu wyjazdu. Rajtera 9, Bałuty. 7820-1
- S**klep do sprzedania z powodu objęcia posady. Zakatna № 55. 7796-1
- S**klep do sprzedania. Zagajnikowa № 6, zaraz. 7796-1
- S**klep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Łagiewnicka 25, wiadomość w sklepie. 7858-1
- S**klep do sprzedania z powodu choroby lub samo urządzenie zaraz. Ul. Przejazd 35 sklep spożywczy. 7840-1
- S**klep kolonialny w dobrym punkcie do sprzedania. Ul. Kilińskiego № 146. 7832-1
- S**przedam tanio plac 40 x 50 w śródmieściu. Wiadomość: Pańska 7, w sklepie chrześcijańskim. 7544-2
- U**rządzenie sklepowe sprzedam. Marysińska 12. 7953-2
- U**rządzenie sklepowe do sprzedania a także beczka do nfty, beczka do kapusty i maszyna do szycia wólczańska № 97, wiadomość u gospodyni. 7937-p2
- W**arszawski magazyn kapeluszy damskich polecia paniom najświętsze modele oraz przyjmuje obstarunki i przeróbki po cenach przystępnych. Piotrkowska 207, Martini. 7897-2
- W**ielki wybór drzew wodnych w najlepszych odmianach polecia zakład ogrodniczy „Stefanów”, Łódź, ul. Brzezińska 101, S. Dymkowski. Cenniki wysła się na żądanie gratis i franco. 7821-11
- Z**araz sprzedam sklep kolonialny, Wólczańska № 62. 7920-1

- Z** powodu zmiany interesów sprzedam sklep spożywczy. Ul. Długa 3. 7357-1
 - Z**akątek karakalowy sprzedam i meble, łóżko, stół, komoda i ole ramkowa. Aleksan. Frycka 54 m. 12. 7866-1
- ### Różne:
- A** kuszerka Gołańska przyjmuję na czas słabości u siebie. Ul. Kilińskiego № 152. 7813-4
 - A** kuszerka M. Nowakowska mieszka obecnie Dzielnia 54 m. 18. 7925-12
 - D**zielniarki poszukuje magazyn bielizny W. Kwapp, Nawrot 7. 7855-1
 - D**ilanse, ekspertyzy, zorganizowanie buchalterji oraz stałe prowadzenie ksiąg handlowych uskutecznią długoletni buchalter większej fabryki w Łodzi. Referencje pierwszorzędne. Oferty uprasza się składać do administracji Rozwoju pod „Buchalter”. 7888-9
 - D**zierżawa do oddania od zaraz blisko Łodzi, 14 morg z zabudowaniami i otrodem owocowym. Wiadomość: ulica Nawrot 8 m. 1. 7936-2
 - F**abryk Polski nagrodzony dypl. piómem kroju Akademii Drezdeńskiej przyjmuje obstarunki ubiorów męskich i damskich okryć, zamówienia wykonawszy ściśle w oznaczonym terminie. Zielona 10, A. Gramens, Łpętro. 7743-ssn2
 - F**otokopiarz pożyczę lub powię. A. rzal pieniądze. Kozalji Cott. może się zgłosić po odbiór tawoycha. Chacharski Emma Zelazna 9, w stronie Widzewa. 7450-1
 - K**ucharka do restauracji II rzędu potrzebna. Dzielnia № 38. 7906-2
 - K**ursy francuskiego grupami, od 12 godzin. Konwersacja. Polski zaniebany. Pontec w polskim, francuskim. Zapisy codziennie 6-9. Kilińskiego 77. 7491-5
 - M**łody człowiek, żonaty, poszukuje jakiejkolwiek posady woźnego, portjera lub jakiej innej, umiejący czytać i pisać po polsku, niemiecku i rosyjsku. Oferty w Rozwoju „F. K.” 7814-1
 - M**łoda osoba poszukuje posady zarządzającej w gospodarstwie lub gospodni, może być w probostwie, znam także krawieczyznę. Może być na wyjazd. Oferty w Rozwoju sub „L. L.” 7975-5
 - M**onter mechanik specjalista w przewodach, rur parowych, wodociągów, gięcie rur oraz w robotach kotłarskich jak, reperacje kotłów i ica ustawiań przyjmuje roboty na siebie lub może objąć posadę. Rokicińska 7-20, Franciszek Błaszczak. 7833-2
 - O**łticer poszukuje lokalu 2, 3 lub 4 pokoi z kuchnią, przy tramwaju, w śródmieściu, od zaraz. Adresy pod „Lokal dla ołtiera”. 7963-5
 - O**trzymaną ofertę K. T. proszę odpowiedzieć. Oferta pod „K. T.” 7971-5
 - P**anienska inteligentna, katolicka, pisze biegle na maszynie, ładny charakter pisma, przyjmie posadę biurową. Łask. oferty do Rozwoju pod „Wiesniaczka”. 7944-2
 - P**aństwo rekomenduje uczeiwego, pracowitego człowieka na posadę stróża lub woźnego i żonę jego, która była za kucharkę przez 6 lat. Dowiedzieć się można: Piotrkowska 215 m. 4, inż. Wagnerowa. 7950-nw5
 - P**iano Seitera do wynajęcia na godziny. Wiadomość: ul. Magistracka 4-2, drugi dom od ul. Średniej. 7841-2
 - P**otrzebna służąca do lepszego gospodarstwa, skromna, lubiąca porządek i znająca się nieco na kuchni. Juliusza 15 m. 5. 7946-1
 - P**otrzebna dziewczyna do warsztatowego. Wiadomość: Staro-Zarzewska 49, w zakładzie trzyczerskim. 2420-1

- P**okój umeblowany do wynajęcia. Oferty w Rozwoju pod „Umeblowany”. 7970-2
- P**oszakuje 15,000 mk. na majątek ziemski. Oferty w Rozwoju pod „Majątek”. 7666-5
- P**otrzebna dziewczyna skromnych wymagań. Andrzeja 29 m. 4, I piętro, front. 7177-1
- P**otrzebna zdolna panienska do krawieczyny. Ul. Piotrkowska 92, m. 28. 7962-2
- P**otrzebna sklepowa tylko z poważnymi rekomendacjami. Zgłaszać się codziennie od 11-1 sklep komisowy, ul. Sienkiewicza 67. 7965-2
- P**otrzebne panienski do posługi dla gości. Zgłaszać się dziesiąt do cukierni Szaniawskiej, róg Nawrot i Piotrkowskiej. 2961 1
- P**otrzebne uczennice do sztucznych kwiatów. Piotrkowska № 174 m. 16. 7749-1
- P**otrzebne uczennice do nauki sztucznych kwiatów. Ul. Nawrot № 1a. 7761-1
- P**otrzebne uczeń do zakładu mechanicznego - blacharskiego. Piotrkowska 138. 7905-2
- P**otrzebny pokój umeblowany z oświetleniem i obsługą przy rodzinie w śródmieściu dla kobiety pracującej w biurze. Oferty proszę składać w adm. Rozwoju dla „Urzędniczki”. 7874-1
- P**otrzebny zdolny czeladnik krawiecki. Piotrkowska 182 F. Majeranowski. 7951-5
- P**racownia W. Głuszkowskiej przyjmuje krawieczkę, tyłowe do prześrobowania i farbowania na różne kolory, oraz strusie pióra paradizy, boa do prania, farbowania i tryzowania. Ulica Przejazd № 14 m 14, w oficynie, parter, prawa strona. 7851-ss5
- S**amoizielny pracownik assekuracyjny może objąć posadę wieczorową. Oferty w administr. pod „K. T.” 7873-1
- T**echnicy młodzi obeznani z kręśleniem potrzebni do Państwowego Instytutu. Zgłoszenia pod „Technik”. 7960-2
- U**meblowany pokój z gazowym oświetleniem do wynajęcia. Ul. Składowa 15 m. 5 od 3-7 wiecz. 7798-2
- Z**akład mechaniczny, Główna 53, przyjmuje reperacje maszyn do szycia u siebie i na miejscu. Kupie stara maszynę. 7656-1
- Z**aginął piesek, rasy malej cz. l. czarny, pod gardz okiem białe, łapy krzywe wabi się obojętne proszę odprowadzić na ulicę Lipową Nr. 61, do sklepu Kwiatkowskiego, o za nagrodą. 7969-5
- Z** pokoje z kuchnią umeblowane wynajmę w najbliższym czasie. Wiadomość w adm. Rozwoju pod „Centrum”. 7925-2

Zagubione dokumenty.

- A**нна Tiszman zagubiła legitymację zapomogową z kom. dla bezrobotnych. 7972-1
- A**нна Pietrak, Zakatna 25, zagubiła kartę węglową. 7952-1
- A**lfons Langner zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Proszę o zwrot takowego na Kilińskiego 15. 7851-1
- B**orowicz Julja zagubiła paszport niemiecki wydany w gm. Brus. 7845-1
- C**ichowski Józef zagubił kartę węglową № 5614. 7950-1
- G**rupa Wawrzyniec zagubił paszport rosyjski wydany w Gorzkowicach 7942-3
- F**ranciszek Kubiak zagubił legitymację chlebową na 4 osoby. 7940-1
- F**ranciszka Antoniak zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7829-1
- G**anciesz Antoni zagubił paszport niemiecki wydany w Warszawie. 7850-1
- J**esiołowski Wawrzyniec zagubił kartę węglową, Karolew, ul. Kowieńska 9. 7942-1

- J**ózef i Anna Szalkowscy zagubili paszporty niemieckie wydane w Łodzi. 7926-5
- J**anos Marta zagubiła legitymację chlebową na 1 osobę. 7949-1
- J**ózef Pacholski zagubił kartę węglową № 67057. 7949-1
- K**ucharski Piotr zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7901-2
- L**askowski Ignacy zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Wiskitno. 7885-1
- L**egitymację na węgiel zagubił Adam Matuszewski, ul. Andrzeja 3. 7963-1
- L**eon Pinkus zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7949-5
- M**ikinka Władysława zagubiła legitymację chlebową na 5 osoby. 7950-1
- O**grodowczyk Stanisław zagubił kartę węglową, Ludwika 57. 7945-1
- P**utkowska Anna zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7884-1
- R**ytka Jakubowicz zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7941-1
- S**kradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Marii Sadokierskiej. 7914-2
- S**kradziono dnia 7.10.1919 r. w tramwaju № 8, na rogu Milsza i Długiej portfel, zawierający około mk. 2790 i 400 rb., paszport Emilia Keim, wydany w Sieradzu władzą okupacyjną, dnia 1.12.1915. № 29121979-2, pozwolenie na fuzję, polowanie wyd. w Sieradzu, zobowiązanie na mk. 500 magistratu Zł. Woli, 4 kwity „Bank Handlowy Łódzki” zapłaconia polisy New-York, zobowiązania Gothajner mk. 80, Wolkowicz mk. 155, Zaks mk. 140, Kwasner mk. 550, Warszawski 130, ze Zł. Woli, różne wartościowe papiery. 7922-1
- S**kradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Józefa Krzyżaniaka. 7951-1
- S**zpiegelman Mieczysław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7927-5
- T**amme Juliusz zagubił legitymację węglową. Dzielnia 18. 7892-2
- W**ięciańska Antonina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7892-2
- W**oźnica Weronika zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7630-1
- Z**aginął weksel Marjannie Józef wykazany przez Franciszkę Szpotona na 60 rub. Ostrzegam przed nabyciem takowego. 7795-1
- Z**aginęły 2 paszporty niemieckie wydane w Żyrardowie na imię Frydy i Pauliny Fiszera oraz metryka urodzenia Wandy Fiszera. 7856-1
- Z**aginęły 2 paszporty rosyjskie niemiecki na imię Macieja Filipskiego, wydane w Tuszyńcu. 7666-2
- Z**agubiona członkowska księżeczka № 59 Zw. Ekonomicznego prac. państw. w Łodzi na imię Rajnhold Janik. 7914-2
- Z**anger Franciszek zagubił legitymację węglową № 6386. 7950-1
- Z**agubiła paszport Janina Szankowska wydany w Łodzi. 7930-3
- Z**agubiono bilet tramwajowy E. L. wydany na Józefa Woche. Łaskawy znalazca zwrócić na ul. Franciszkańską 10. 7924-1
- Z**aginęła karta węglowa na imię A. Taubwurcei. 7924-1
- Z**aginęła karta węglowa № 146 na imię Stanisława Klingera. 7950-1
- Z**aginęła legitymację węglową wydana na imię Bronisława Pietras, Leszno 11. 7967-1
- Z**aginęła księżeczka członkowska Zw. Ekonomi. Prac. Państw. № 560 na imię Stanisława Wera. 7955-1
- Z**gubiona księżeczka członkowska Zwiazku Ekonomicznego w Łodzi na imię Kazimierza Jana Benio. 7974-1